

NASZ MKS

Magazyn kibica

2/2020-2021

ENERGA



LIGA



BKS STAL
Bielsko-Biała

26 WRZEŚNIA - g. 20:30

Sponsor Tytułarny klubu Energa MKS Kalisz

Sponsor Strategiczny



Kalisz
Dopisz swoją historię

HYBRID



ceny już od
69 900 zł



MCA Kaźmierczak
ul. Rogatka 3C, 62-860 Opatówek

kazmierczak.suzuki.pl
tel.: 62 76 18 910

Gramy w Jednej Drużynie!

To już 3 edycja
konkursu dla klas 6-8 szkół podstawowych.
Blisko 250 zgłoszonych szkół z całej Polski.
Tysiące dzieci ćwiczących z ambasadorem Energi.

**Wielki finał na stadionie
Energa w Gdańsku**



Sponsorem
Tytułarnym klubu jest:



Dołącz do nas na:
DrużynaEnerpii.pl



#TeamEnerga
#DrużynaEnerpii



DRUŻYNA 2020/2021

- | | |
|----------------------|----------------------|
| #1 Ewelina POLAK | #9 Weronika CENTKA |
| #3 Monika PTAK | #10 Marta BUDNIK |
| #4 Karolina BEDNAREK | #12 Monika GAŁKOWSKA |
| #5 Julia SZCZUROWSKA | #16 Julia MAZUR |
| #6 Julia PAPSZUN | #18 Justyna ŁYSIAK |
| #7 Magdalena DAMASKE | #19 Patrycja CHRZAN |
| #8 Zuzanna SZPERLAK | #20 Oliwia BAŁUK |

STAWIAMY NA Polki

W barwach klubu Energa MKS Kalisz od nowego sezonu będą występowali same zawodniczki z Polski, taką decyzję taką podjął zarząd spółki. Brak obcokrajowców w składzie ma pomóc przetrwać trudny dla polskiego sportu okres spowodowany pandemią koronawirusa.

Klub z Kalisza wypracował model na podstawie którego będzie budował wszystkie składy zespołów na przyszły sezon. Działania takie mają przynieść spore oszczędności. W takim przypadku nie trzeba będzie wносить wysokich opłat transferowych do zagranicznych federacji sięgających często 25 – 30 tys. zł. za jednego zawodnika.

– Budowanie zespołu to proces wielomiesięczny, zwłaszcza w przypadku dwóch sekcji w najwyższej klasie rozgrywkowej. Dla dobra polskiego sportu, polskich klubów oraz polskiej gospodarki powinniśmy wszyscy solidarnie ograniczyć udział obcokrajowców grających w naszej lidze. – mówi prezes Energa MKS-u Kalisz, Błażej Wojtyła – Proces ten w naszym klubie będzie dotyczył również trenerów i członków sztabów szkoleniowych. Dzięki, kontraktowaniu samych Polek i Polaków, odchodzi sporo kosztów związanych z opłatami transferowymi, kosztami przelotów, wynajmem mieszkań czy ryzykiem związanym z różnicą w kursach walut. W dobie epidemii musimy być odpowiedzialni również za bezpieczeństwo zawodniczek i zawodników. Każde ograniczenie podróży zagranicznych ułatwi walkę z panującym wirusem.

Oprócz transferowania polskich zawodników, klub z Kalisza nastawia się na współpracę z Polskimi firmami, przy organizowaniu „życia” klubu. Ważna jest też współpraca

z mniejszymi, lokalnymi firmami, czasem udzielającymi wsparcia finansowego, innym razem oferującymi wymianę barterową. – Dzisiaj musimy zadbać o to, żeby pieniądze inwestowane w polski sport, często pochodzące z budżetów miast, Spółek Skarbu Państwa trafiały z powrotem do polskiego budżetu. Obecnie współpraca, zarówno z firmami o ogólnopolskim zasięgu, jak i lokalnymi przedsiębiorcami jest kluczowa. Tak samo dla klubu, jak i samych firm. W obecnych czasach dbałość w doborze partnerów może okazać się jeszcze ważniejsza. Dzięki odpowiedniej współpracy możemy od nowa napędzić naszą gospodarkę, minimalizując efekty kryzysu, to od nas zależy, w jakiej sytuacji będziemy za kilka miesięcy. – kontynuuje prezes Energa MKS-u Kalisz – Jesteśmy w ciągłym kontakcie z dotychczasowymi partnerami, ale szukamy kolejnych możliwości do wartościowej współpracy, decydując się na współpracę wyłącznie z polskimi przedsiębiorstwami. Współpracujemy z polskimi firmami, które będą ubierać zawodniczki, zawodników oraz sztab szkoleniowy w przyszłym sezonie, z polskimi ubezpieczycielami czy też polskimi firmami zaopatrującymi sportowców w sprzęt. W ten sposób chcemy docenić polski biznes. Jesteśmy wdzięczni wszystkim sponsorom, którzy do tej pory nas wspierają – podkreśla prezes Wojtyła.

WRACAMY DO Areny

INAUGURACJA SIATKARSKIEGO SEZONU JUŻ W SOBOTĘ

Po bardzo udanej inauguracji nowego sezonu TAURON Ligi i zwycięstwie 3:0 na wyjeździe z PTPS-em Piła siatkarki Enea MKS-u wracają do własnej hali. 26 września o 20:30 w pierwszym od siedmiu miesięcy domowym meczu zespół prowadzony przez Jacka Pasińskiego zagra z BKS-em Bielsko-Biała. Będzie to mecz na szczycie tabeli, ponieważ zmierzy się obecny lider (MKS) z wiceliderem.

BKS również odniósł pewne zwycięstwo 3:0 w pierwszej kolejce. Było to jednak zwycięstwo niespodziewane, bo bielszczanki pokonały w Łodzi ŁKS. Co więcej, bielszczanki tylko w drugim secie, wygranym 30:28, pozwoliły faworytkom na nawiązanie walki. Pierwszą i trzecią partię BKS wygrał do 18 i 20. Najwięcej, 15 punktów, zdobyła środkowa Magdalena

Janiuk wybrana również MVP spotkania.

Pierwszy domowy mecz Enea MKS-u w nowym sezonie będzie też kolejną okazją na powrót do kaliskiej Areny. Kontrakt z BKS-em podpisała Katarzyna Wawrzyniak, rozgrywająca MKS-u w sezonach 2018/19 i 19/20 a wcześniej związana z SSK Calisią Kalisz.

Przed sezonem kaliski zespół został przebudowany. Postawiono na polski zespół zbudowany z młodych i utalentowanych zawodniczek. Kadre seniorskiego zespołu wzmocniło m.in. 5 mistrzyń Polski junierek w barwach Enea MKS-u Kalisz, które zdobyły złote medale po wznowieniu rozgrywek w lipcu.

Kaliszanki również rozpoczęły sezon w bardzo dobrym stylu. Nie odniosły może tak okazałego zwycięstwa jak ich sobotnie



rywalki, jednak jako jedyny zespół w pierwszej kolejce pewnie wywiązały się z roli faworyta pokonując na wyjeździe Enea PTPS Piła 3:0.

Pilanki dobrze rozpoczynały pierwsze dwa sety, wypracowując nawet kilkupunktową przewagę, ale w późniejszych fazach setów podopieczne Jacka Pasińskiego najpierw skutecznie odrabiały straty, a później przejmowały kontrolę nad grą. Z dobrej strony pokazały się środkowe kończąc ataki na dobrej skuteczności i zaliczając łącznie 7 bloków, w polu serwisowym w ważnych momentach 3 asy serwisowe zagrała Ewelina Polak. MVP spotkania została atakująca, Julia Szczurowska, która skutecznie skończyła ponad połowę swoich ataków, dodatkowo do "6" kolejki nominowana została libero Justyna Łysiak.

Pierwszy mecz siatkarskiego sezonu w Arenie zapowiada się niezwykle interesująco. Oba zespoły wydają się być na zbliżonym poziomie, powinny rywalizować bezpośrednio o miejsca w okolicach środka stawki, a po udanej pierwszej kolejce kolejne punkty pozwolą świetnie rozpocząć sezon. Początek spotkania w sobotę o godzinie 20.30, transmisję przeprowadzi Polsat Sport.

FITNESS WORLD®

Dziękujemy firmie



za stworzenie koszul
dla zawodników
i pracowników
Klubu



Domino's Pizza

WYGODNIE ZAMAWIAJ I PŁAC ONLINE NA [DOMINOSPIZZA.PL](https://dominospizza.pl)

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU

Im więcej zamawiasz, tym mniej płacisz!

1 PIZZA
30%
TANIEJ

3 PIZZE
50%
TANIEJ

2 PIZZE
40%
TANIEJ

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI

Zamów dwie pizze i zapłać tylko za jedną!

2 PIZZE
W CENIE **1**

CHARAKTERYSTYKA PRZECIWNIKA

BKS STAL BIELSKO-BIAŁA



BKS Stal Bielsko-Biała to jeden z bardziej utytułowanych klubów w Polsce, w ostatnich latach utrzymuje się jednak w okolicach środka stawki. Dwa sezony temu bielszczanki zajęły piąte miejsce, poprzedni sezon zakończyły na siódmej lokacie, o miejsce w play-offach (które ostatecznie nie miały miejsca) walcząc w ostatnim meczu z Energa MKS-em Kalisz.

Przed sezonem 2020/21 w Bielsku-Białej zmieniono sporą część składu stawiając na młodość. Ważne w poprzednim sezonie zawodniczki takie jak Olivia Różański, Kornelia Moskwa i rozgrywająca Marta Krajewska opuściły zespół. W Bielsku została jednak jeden z silnych punktów w poprzednim sezonie, przyjmująca Andrea Kossanyiova.

Do drużyny dołączyły zawodniczki I-ligowego Uni Opole, wychowanki SMS-u Szczyrk i kilka zawodniczek doświadczonych już na parkietach najwyższej klasy rozgrywkowej jak Katarzyna Wawrzyniak, Natalia Gajewska czy Aleksandra Kazała. Wśród młodości najbardziej wydaje się wyróżniać obdarzona świetnymi warunkami fizycznymi atakująca Karolina Drużkowska mająca za sobą pierwsze powołanie szkoleniowe do seniorskiej Reprezentacji Polski, gdzie przez dwa miesiące trenowała razem z kaliszankami, Weroniką Centką i Oliwią Bałuk pod okiem trenera Jacka Nawrockiego. Mimo to w pierwszym meczu z ŁKS-em z dobrej

strony pokazała się rywalka Drużkowskiej do gry w pierwszej szóstce, urodzona w 2001 roku czeska Gabriela Orvošová sprowadzona z VK UP Olomuniec.

W pierwszej kolejce BKS Stal-Bielsko Biała pokonał niespodziewanie ŁKS 3:0 kompletnie niwelując wszystkie atuty silnej tódzkiej drużyny aspirującej do gry o medale. MVP spotkania została środkowa Magdalena Janiuk. Energa MKS Kalisz natomiast pewnie pokonał na wyjeździe PTPSPiła w Derbach Wielkopolski. Najlepszą zagrywającą (3 asy) kolejki została nowa rozgrywająca i kapitan zespołu, Ewelina Polak, dobrą formę potwierdził środkowe Weronika Centka i Monika Ptak, a MVP spotkania została atakująca Julia Szczurowska.

Zespoły, które zmierzą się w sobotni wieczór w kaliskiej Arenie w poprzednim sezonie do ostatniego seta walczyły między sobą w bezpośrednim pojedynku o miejsce w czołowej ósemce. Tym razem również wydają się mierzyć w podobne cele, dodatkowo oba zespoły postawiły na kontraktowanie utalentowanej młodości. Jedyną różnicą pozostaje fakt, że Energa MKS Kalisz postanowił oprzeć swój skład wyłącznie na polskich siatkarkach. Sobotni mecz będzie niezwykle ważny dla każdej z drużyn, a zwycięstwo da już na początku sezonu przewagę nad przeciwnikiem o podobnych aspiracjach.

CANAL+

PRZENIEŚ NUMER DO CANAL+ GALERIA AMBER

ZYSKAJ ABONAMENT
ZA PÓŁ CENY NA ROK

999
ZŁ/MS

CANAL+ GALERIA AMBER KALISZ

GÓRNOŚLĄSKA 82

TEL 62 500 08 98

<http://salon-canalplus.tv/>



JULIA Szczurowska

– Kalisz wziął mnie pod swoje skrzydła po operacji

Kolejną z zawodniczek, które na pewno będzie można oglądać w Hali Arena w koszulce Energa MKS-u jest 18-letnia atakująca, Julia Szczurowska. Pomimo młodego wieku posiada już spore doświadczenie z Francji i Ligi Mistrzyń. Zawodniczka zapisała się też w historii TAURON Ligi jako najmłodsza MVP spotkania w historii. Podczas meczu Ligi Mistrzyń w listopadzie zeszłego roku z Maritzą Płowdiw doznała kontuzji, po czym w styczniu rozwiązała kontrakt z francuskim klubem. Po operacji łąkotki trenowała z kaliskim zespołem. Zdecydowała się kontynuować karierę w Energa MKS-ie w przyszłym sezonie.

Opowiedz parę słów o sobie.

Julia Szczurowska: Jestem z Wrocławia, od samego początku jestem związana z tym miastem i dochodzę do wniosku, że chyba już czas na jakąś zmianę. Wyjechałam za granicę, ale wracając do Polski myślę, że Kalisz jest dla mnie dobrym miejscem.

Dlaczego?

Przede wszystkim to Kalisz wziął mnie pod swoje skrzydła po operacji. Właśnie tutaj zaczynałam swoje pierwsze treningi po rehabilitacji. Bardzo dobrze się tutaj czuję i uważam, że podjęłam dobrą decyzję.

Jakie są Twoje oczekiwania na przyszły sezon pod względem sportowym?

Moim zdaniem poprzeczkę trzeba sobie stawiać wysoko, więc jak dla mnie celem musi być złoto. Wszystko co po drodze się uda wyszarpać będzie pozytywnie, ale moim zdaniem mamy fajny skład, dość dobrze rokujący, czemu by nie mierzyć jak najwyżej.

Kibicom, którzy mogą Cię nie znać opo-

wiedz o swojej dotychczasowej karierze.

Zaczynałam w MKS-ie MOS Wrocław, tam stawiałam swoje pierwsze siatkarskie kroki. Później przeszłam do Impela Wrocław tam moja historia rozciągnęła się na parę dłuższych lat, przez rok byłam w SMS-ie. Następnie podjęłam decyzję o wyjeździe za granicę, do RC Cannes. Uważam to za bardzo dobry krok w mojej przygodzie z siatkówką.

Powiedz dlaczego uważasz to za dobry krok?

Przede wszystkim rozwinęłam się jako osoba, nie jestem już tą samą Julką, którą byłam przed wyjazdem. Rozwinęłam się też pod względem siatkarskim, charakterologicznie. Uważam, że pobyt w Cannes był na pewno dużym krokiem do przodu.

Jak oceniasz trenerów, których spotkałaś po drodze?

Bardzo dobrze wspominam trenerów i współpracę z nimi. Cały sztab był włoski, trener Marchesi dosyć dobrze do mnie podchodził.

ZESKANUJ
MNIE



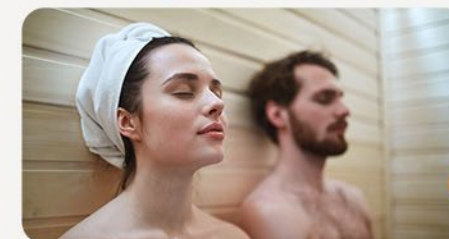
Aquapark Kalisz



BASEN



SAUNA



KLUB FITNESS



KRĘGIELNIA



www.aquaparkkalisz.pl tel. 62 59 86 715

Pewne zwycięstwo

NA INAUGURACJĘ SEZONU

W pierwszej kolejce TAURON Ligi kaliszanki zagrały wyjazdowy mecz z PTPS-em Piła. Wygrały pewnie, za każdym razem przejmując kontrolę nad setem w jego środkowej części i lepiej taktycznie rozgrywając końcówkę. MVP spotkania została 19-letnia atakująca MKS-u, Julia Szczurowska, która w całym spotkaniu zdobyła 15 punktów skutecznie kończąc ponad połowę swoich ataków.

Gospodynie z Piły wydawały się dobrze wejść w spotkanie, pierwsze piłki należały do nich, były w stanie zbudować sobie kilkupunktową przewagę już na samym początku. Kaliszanki zaczęły powoli wracać do gry po czasie trenera Jacka Pasińskiego przy prowadzeniu PTPS-u 7-3. Chwilę później po zagrywce kapitan kaliskiego zespołu Eweliny Polak i skutecznym ataku w kolejnej akcji Oliwii Bałuk Energa MKS Kalisz wyszedł na pierwsze w tym spo-

tkaniu prowadzenie 11:10. W dalszej części seta walka toczyła się punkt za punkt, jednak nieznaczną przewagę utrzymywały kaliszanki. Zachowały też więcej zimnej krwi w końcówce i wygrały pierwszą partię w nowym sezonie ligowym 25:23 dzięki skutecznemu blokowi.

Drugi set rozpoczął się praktycznie w taki sam sposób jak pierwszy. Skuteczniejsze były pilanki, prowadziły już 9:5, ale znowu po czasie dla trenera Pasińskiego straciły

prowadzenie. Znowu w polu serwisowym pojawiła się Ewelina Polak i tym razem zagrała dwa asy doprowadzając do remisu 9:9. Od tego momentu walka toczyła się punkt za punkt, przy stanie 20:19 dla Energa MKS-u trochę dystansu zapewniła swojemu zespołowi skutecznym atakiem Weronika Centka. Ten punkt zapewnił kaliszankom spokój potrzebny do skutecznego zamknięcia drugiego seta, który zakończył się wynikiem 21:25.

Dwukrotnie to PTPS lepiej zaczynał partię, ale porażka w drugiej odsłonie wyraźnie podłamała gospodynie. Tym razem to Energa MKS rozpoczęła od wysokiego prowadzenia 8:2 i właściwie zostało ono utrzy-

mane aż do końca meczu. Pilanki z czasem zaczęły zdobywać punkty, ale cały czas traciły do siatkarek z Kalisza około 6-7 punktów. Ostatecznie Energa MKS Kalisz wygrała 25:17, a pojedynek zakończyła, jak się chwilę później okazało, MVP spotkania, Julia Szczurowska.

MVP: Julia Szczurowska

Enea PTPS Piła – Energa MKS Kalisz 0:3

(23:25, 21:25, 17:25)

MKS: Ewelina Polak (6), Monika Ptak (11), Julia Szczurowska (15), Magdalena Damaske (1), Weronika Centka (11), Oliwia Bałuk (4), Justyna Łysiak (libero) oraz Zuzanna Szperlak (5) i Monika Gałkowska





JACEK Pasiński

– *Nowe realia siatkówki*

Trener Jacek Pasiński kontynuuje swój kontrakt w Kaliszu. Przed sezonem opowiedział o planach na przyszły sezon, procesie budowania zespołu i realiach, w których znaleźliśmy się wszyscy w ostatnich miesiącach.

Jeśli chodzi o koncepcje budowania składu, w obu sekcjach MKS-u zatrudniani będą Polacy i Polki w ramach zawodników i sztabu szkoleniowego. Jak zdaniem trenera odbije się to na zespole, lidze, czy jakiś inny klub może pójść tym tropem? Jakie korzyści i ewentualne problemy mogą wynikać z tego planu?

J.P.: Zawsze jest problem ze skompletowaniem polskiego zespołu grającego na określonym poziomie w ekstraklasie siatkówki żeńskiej. Do tej pory w większości klubów o sile zespołów stanowiły zawodniczki z zagranicy. Popatrzmy na Police, Rzeszów, ŁKS, Budowlanych Łódź – czołowe kluby ostatnich dwóch, trzech sezonów. Teraz następuje taki czas, kiedy należy trochę zacisnąć pasa. Wiadomo, że sytuacja ze sponsorami, z budżetami miejskimi nie jest różowa. W związku z tym podjęliśmy wspólnie decyzję, że zespół będzie złożony tylko z polskich zawodniczek. Mam nadzieję, że

zespół, który zbudujemy będzie zespołem walczącym, zostawiającym serce na boisku. Dla licznych kaliskich kibiców będzie to najważniejsze, co będziemy mogli pokazać. Zaangażowanie, wola walki i chęć wygrywania, to jest nasze motto w nowym sezonie.

W komentarzach do decyzji Energa MKS-u pojawiły się zastrzeżenia o ewentualny spadek poziomu sportowego, który może wynikać z rezygnacji z niektórych zagranicznych zawodniczek. Jak odniesie się trener do tego typu zarzutów?

J.P.: Poziom sportowy polskich zawodniczek wynikał też w dużej mierze z tego, że te dziewczyny nie dostawały szansy. Przez to zagraniczne zawodniczki promowały się u nas i po roku, dwóch wyjeżdżały z kraju do lig jeszcze silniejszych od naszej i zarabiając jeszcze większe pieniądze. My w klubie podjęliśmy taką decyzję, że chcemy promować polską siatkówkę i polskie zawodniczki. Chcemy, żeby reprezentowały nasz klub, mogący być dla nich trampoliną do grania na jak najwyższym poziomie.

Podkreślił trener, że zespół jest młody, waleczny, ambitny. Na ile Energa MKS Kalisz patrzy w stronę swojej uzdolnionej młodzieży, która w zeszłym sezonie zdobyła Mistrzostwo Polski w każdej kategorii juniorskiej, do momentu zawieszenia rozgrywek będącej w grze o medale Mistrzostw Polski?

J.P.: Z całym sztabem i zarządem klubu nie ukrywamy, że przy budowaniu zespołu na przyszły rok braliśmy pod uwagę ciężko pracującą u nas młodzież reprezentującą nasz klub na arenie ogólnopolskiej z sukcesami. W związku z tym grzechem byłoby nie skorzystać z tych młodych, ambitnych, utalentowanych zawodniczek i nie dać im szansy. Na pewno będą mogły promować się przez grę i trening z dziewczynami nieco bardziej doświadczonymi, mającymi już za sobą pierwsze występy w Lidze Siatkówki Kobiet.

Zgodzi się trener ze stwierdzeniem, że powrót zawodowego sportu w obecnej

sytuacji będzie znakiem, że wracamy do normalności?

Na pewno tak. Ciężki okres za nami, ale też ciężki dopiero przed nami. To czas pokaże na jakim jesteśmy etapie. Próba odbudowania piłki nożnej, żużla, teraz rozgrywek halowych. Sytuacja może być bardzo dynamiczna. Możliwe będzie ewentualne przesunięcie w jedną lub drugą stronę.

Przy liczbie osób zatrudnionych w klubach i firm współpracujących z nimi, czy sport może pomóc w odbudowaniu gospodarki po koronawirusie?

Pamiętajmy o jednym, sport bazuje na gospodarce. Trudno jest mówić o pomaganiu czy stawianiu na nogi. To jest pojęcie względne. Może lekko wspomóc niektóre polskie firmy i drobnych, lokalnych przedsiębiorców, którzy wystawiają faktury na rzecz klubu. Niemniej pamiętajmy o tym, że sport przede wszystkim utrzymuje się z polskiej gospodarki. To jej odpowiedni stan pozwala polskiemu sportowi istnieć. Istnieć na obecnym poziomie. Większość dobrych polskich klubów jest sponsorowanych przez Spółki Skarbu Państwa. My jesteśmy jednym z takich klubów. Energa Grupa Orlen jest naszym darczyńcą, pozwala nam egzystować najwyższym poziomie sportowym. Jest z nami i nie zostawia nas w tych trudnych czasach i za to mega dziękujemy. Kolejnym ogromnym wsparciem są pieniądze z budżetu miejskiego. To kolejny partner, który nie zostawił nas w trudnej rzeczywistości. Z tego bardzo się cieszymy.

Czyli w przypadku powrotu sportu stawia trener bardziej na aspekt społeczny?

Zdecydowanie tak. Aspekt społeczny powinien mieć większą wagę niż aspekt finansowy. Ta normalność zaczyna wracać. Oczywiście jeszcze dużo czasu do tego, aby wróciła ona w pełnym zakresie, niemniej na pewno aspekt społeczny, czyli oderwanie się od czterech ścian. Wyjście na mecz, przyjdzie na trening w wypadku młodzieży będzie bardzo ważny dla ich zdrowia psychicznego.

ENERGA MKS KALISZ POKONUJE

Budowlane Łódź

TRZECIE ZWYCIĘSTWO PRZED SEZONEM

Odpowiednie natężenie spotkań kontrolnych ma pomóc w odpowiednim zgraniu zespołu, w którym pozostały jedynie 4 zawodniczki z poprzedniego sezonu, dodatkowo wymieniono całe rozegranie. W nowym zespole postawiono na odpowiednie zbalansowanie młodości i doświadczenia, chociaż w szeregach

Energia MKS-u młodości jest trochę więcej. Patrząc na średnią wieku kaliski zespół będzie jednym z najmłodszych w całej stawce, dodatkowo szansę w seniorskiej siatkówce otrzymało aż 5 zawodniczek, które na początku lipca zdobyły dla Kalisza pierwsze w historii Mistrzostwo Polski Juniorek.

W obu zespołach wystąpiły zawodniczki aż do początku sierpnia, przez prawie dwa miesiące, trenujące pod okiem trenera Jacka Nawrockiego na zgrupowaniu seniorskiej reprezentacji Polski. Ze strony Energii MKS-u były to Weronika Centka i Oliwia Bałuk, w przypadku Budowlanych Monika Fedusio, Zuzanna Górecka, Paulina Damaske, Julia Nowicka i Maria Stenzel. Z tej grupy najlepiej zaprezentowała się Weronika Centka, zdobywając aż 17 punktów pomimo braku gry w pierwszym i dodatkowym piątym secie.

Pojedynek w kaliskiej Arenie był też pierwszym spotkaniem, w którym po przeciwnych stronach siatki stanęły siostry Damaske. Paulina, jeszcze do niedawna reprezentująca juniorski zespół Energii MKS-u Kalisz,



z którym zdobyła Mistrzostwo Polski i została MVP turnieju finałowego rozgrywanego w Kaliszu od nowego sezonu reprezentuje Budowlanych Łódź. Seniorski zespół Energii MKS-u zasilili jednak jej siostra Magdalena, która swego czasu również została najlepszą zawodniczką turnieju finałowego Mistrzostw Polski Juniorek. Takie siostrzane pojedynki w przyszłym sezonie TAURON Ligi będą przy-



najmniej dwa.

Siatkarki Energii MKS-u Kalisz rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu TAURON Ligi 15 lipca. Rozgrywki rozpoczną się 18 września, a kaliszanki pierwsze spotkanie rozegrają na wyjeździe z PTPS-em Piła.

Energia MKS Kalisz 3:2 Budowlane Łódź

(25-15, 26-24, 25-27, 25-17, 21-25)

Energia MKS Kalisz: Ewelina Polak (5), Monika Ptak (12), Karolina Bednarek (5), Julia Szczurowska (13), Magdalena Damaske (7), Justyna Łysiak (libero) oraz Julia Mazur (libero), Julia Papszun (3), Zuzanna Szperlak (5), Weronika Centka (17), Marta Budnik (1), Monika Gałkowska, Patrycja Chrzan (4), Oliwia Bałuk (9)



EWELINA Polak

– Miasto i klub mają
ogromny potencjał

Ewelina Polak, rozgrywająca, która w zeszłym roku zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski. Zawodniczka Chemika Police, wcześniej Legionovii i Budowlanych. Teraz będzie odpowiedzialna za prowadzenie gry w MKS-ie Kalisz.

Ewelina, na początek co chciałabyś powiedzieć od siebie dla kibiców.

Ewelina Polak: Przede wszystkim na początku witam was serdecznie. Bardzo się cieszę, że będziemy tworzyli jeden zespół, co mogę dodać, już się nie mogę doczekać aż ruszymy. Cieszę się, że powoli wracamy do normalności po tym co się działo, jestem ciekawa ligi letniej, tyle mogę dodać, ale nic poza ekscytacją nie przychodzi mi do głowy.

Co cię skłoniło do przyjścia do MKS-u Kalisz?

Wiem, że miasto i klub mają ogromny potencjał, do tej pory może nie był do końca wykorzystany. Na pewno też to, że znamy się z trenerem już wiele lat, dodatkowo możliwość grania i spróbowania czegoś nowego. To chyba takie główne czynniki, które wpłynęły na moją decyzję.

Jak oceniasz nasz zespół, na tyle na ile go znasz i na jakie miejsce Twoim zdaniem kibice mogą liczyć biorąc pod uwagę potencjał tego zespołu?

Drużyna jest bardzo ciekawa, coraz więcej no-



wych twarzy, nie tylko w klubie, ale też w lidze, z którymi ja się jeszcze nie spotykałam. Wiem o kilku dziewczynach, z którymi się dobrze znam i jestem bardzo zadowolona, że będziemy ten zespół tworzyć razem. Co do miejsca, ja celuję tak, żeby minimum to była szóstka. To jest mój typ, nie mogę tego obiecać, bo żaden sportowiec nie może tego robić, ale takie jest moje założenie na ten sezon i każdego dnia na treningu i meczu będę wkładała w to maksimum serca.

Kompletując zespół chcieliśmy zbudować skład bardzo ambitny, jak Ty oceniasz drużynę pod tym względem?

Wiem o kilku dziewczynach, które zostają, np. Zuza Szperlak wyróżniała się bardzo charakterem. Dawała się mocno we znaki, grając przeciwko niej było bardzo ciężko. Myślę, że grając z nią w drużynie będzie bardzo fajnie. Na pewno chęć pokazania się tych młodych dziewczyn to jest bardzo niebezpieczna broń. To nie są do końca anonimowe zawodniczki, osiągnęły coś w swojej dotychczasowej, młodej karierze. Nikt ich w lidze nie będzie znał, nie będą rozpisane, więc to może być naszą dużą przewagą.

Powiedz jeszcze jak spędziłaś ten trudny dla nas wszystkich czas?

My, jako Chemik, skończyliśmy chyba najpóźniej ten sezon, bo trenowaliśmy prawie do końca marca. Odkąd zaczęła się oficjalna kwarantanna, wtedy już wszystkie zostaliśmy w domach. W międzyczasie przez ponad dwa miesiące zdążyłam skompletować całkiem niezłą siłownię, więc jak powiedzieli, że otwierają siłownię to już machnęłam ręką, bo zdążyłam zakupić sporo sprzętu. Mało tego, jestem teraz na wakacjach, miałam być na Majorce, ale ze względu na odwołanie lotów jestem na Mazurach, a cały bagażnik mam załadowany nie walizkami, a właśnie sprzętem sportowym. Dlatego codziennie staram się trenować dla podtrzymania i zbudowania na nowo tej siły i przygotowania się do przyszłego sezonu. Nie ukrywam, że zrobiłam sobie taki krótki odpoczynek po tym wszystkim co się działo. Powiedzmy do końca kwietnia tak w miarę intensywnie pracowałam, bo musieliśmy się rozliczać z treningów i cały czas coś robiłam, ale dwa tygodnie resetu też sobie robiłam dla oczyszczenia głowy i organizmu, więc wszystko jest na miejscu. Pograłam też trochę na piasku, bo dzięki moim rodzicom mamy boisko do plażówki na działce, także treningi na plaży też mam zaliczone. Cieszę się, że udało mi się zaciągnąć do gry grono moich przyjaciół i sprawić, że polubili siatkówkę plażową.



NETLAND
computers

KASY I DRUKARKI FISKLANE ONLINE



KASY.NETLAND.PL

Sponsorem Tytułarnym klubu Energa MKS Kalisz jest Energa Grupa Orlen



Energa

GRUPA ORLEN

Znajdź nas na facebooku
i instagramie

@MKSVOLLEYBALL
@MKSHANDBALL



**Miejski Klub Sportowy
Kalisz Sp. z o.o.**

ul. Prymasa Stefana
Wyszynskiego 22-24
62-800 Kalisz
NIP 618-213-63-97
KRS 0000395315

www.mks-kalisz.pl



BIURO KLUBU

+48 576 650 350
biuro@mks-kalisz.pl

MARKETING I PROMOCJA

+48 575 330 210
marketing@mks-kalisz.pl

SPONSORING I REKLAMA

+48 664 433 769
biznes@mks-kalisz.pl

Wydawca: Miejski Klub Sportowy Kalisz Sp. z o.o. Redakcja: Michał Wołowicz. Zdjęcia: Michał Rabiega, Wiesław Szmaga, tauronliga.pl. Skład: Michał Rabiega. Wszystkie materiały objęte są prawem autorskim. Przedruki i wykorzystanie materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Wszystkie prawa zastrzeżone © 2020

Sponsor Strategiczny



Kalisz

Sponsor Tytułarny klubu Energa MKS Kalisz



Energa

GRUPA ORLEN

Sponsor Tytułarny PGNiG Superligi



MCA Kaźmierczak

WRÓBEL

**euro
ekol**

GRUPA AWW

Domino's

Lazur

**Amber Kalisz
CANAL+**

MAX-DYWANIK

**NETLAND
computers**

Alpodach

**biuro
serwis**

CERTA

PERKINS

VIXON

**FITNESS
WORLD**

EKO

Colian

Leguna

PTAK

ELDOM

Andrzej

AMC

Mizet

Logo